



Międzynarodowa majówka w pandemii - w Krakowie to możliwe!

2021-05-04

Przed nami druga już pandemiczna majówka. Choć masowe imprezy, czy zagraniczne podróże nadal pozostają w sferze marzeń, wolne dni będzie można spędzić aktywnie i międzynarodowo!

W ostatnich latach na mapie Krakowa pojawił się szereg miejsc, które podkreślają jego wielokulturowy charakter, liczne międzynarodowe partnerstwa i przyjaźnie. Po tygodniach spędzonych na pracy i nauce online czas zaplanować wycieczkę lub spacer w te miejsca i rozruszać zastane mięśnie na świeżym powietrzu. Przydatnymi kompanami będą rower, kosz piknikowy oraz nasz przewodnik!

Pierwszy punkt na naszej trasie to nowohucki **Przylasek Rusiecki**. W październiku 2018 r. międzynarodowy charakter zyskały tutaj obchody 100-lecia niepodległości Polski. Przy ul. Zaporębie, na leżącym za szkołą terenie zielonym posadzono 100 dębów, z których część poświęcono miastom świata, z którymi Kraków współpracuje. Odwiedzając tę część Krakowa warto też zatrzymać się w nowohuckich Kujawach, a konkretnie w **Lesie Prawiek**. Sadząc go w październiku 2019 r. krakowianie świętowali przyznanie Literackiej Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk.

Tych, którzy nie mają ochoty lub czasu na dłuższe rowerowe wycieczki, ale lubią odpoczywać w zieleni zapraszamy od **parku Dębnickiego**, gdzie w październiku 2020 r. – w przeddzień 25. rocznicy podpisania przez Kraków i Lwów Umowy o współpracy partnerskiej – zasadzono 25 klonów. Charakterystyczne dla Lwowa drzewa tworzą niewielki zagajnik upamiętniający „wiecznie zieloną” przyjaźń między miastami.

Z kolei u wylotu ul. Daszyńskiego, na nadwiślańskim **Bulwarze Kurlandzkim** zobaczymy **Ogród Nadziei** – pamiątkę po 41. Sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO, która odbyła się w Krakowie latem 2017 r. Ogród zdobią rzeźby подарowane naszemu miastu przez Hedwę Ser - francuską rzeźbiarkę i malarkę o polsko-żydowskich korzeniach, uhonorowaną tytułem Artystki UNESCO na rzecz Pokoju.

Międzynarodowe akcenty znajdziemy także w krakowskich parkach kieszonkowych. Na kamiennych siedziskach – prezencie od szwajcarskiej Solury – odpocząć można w **Magicznym Ogródzie** przy ul. Skwerowej. **Sielski Ogród w Bieńczycach** zdoł podarowany nam przez Innsbruck kwietnik w kształcie roweru, a w **parku przy ul. Zielony Jar na Wzgórzach Krzesławickich** zadomowiła się biblioteczka do wymiany książek - podarunek Frankfurtu nad Menem.

Jeśli pogoda nie będzie sprzyjać spacerom w naturze, możecie wybrać „**międzynarodowy spacer miejski**”. Warto zaglądnąć na zlokalizowane w ciągu ul. Mirowskiej rondo upamiętniające postać prezydenta USA i wielkiego filantropa Herberta Hoovera, odwiedzić skwer imienia Zbigniewa Brzezińskiego przy ul. Piłsudskiego lub zobaczyć upamiętniającą 100-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Norwegią lipę na Placu Kongresowym przy Centrum ICE.



Magiczny
Kraków

Kończymy na **Placu Świętego Ducha** przy Teatrze im. Juliusza Słowackiego, który po rewitalizacji zdobią zegary nawiązujące do klimatu funkcjonującego tu niegdyś dworca autobusowego. Pokazują one czas aktualny dla współpracujących z Krakowem miast z różnych stref czasowych: Tbilisi, Lwowa, Edynburga, Cuzco, Rochester i San Francisco.

Wytrwałym i stęsknionym za pięknem Krakowa polecamy jeszcze trasy opracowane przez konsulaty w ramach zeszłorocznej akcji „**Bądź turystą w swoim mieście**” (szczegóły na stronie [Kraków travel](#)). Pokazują one amerykańskie („*American Way*”), niemieckie („*Nie tylko Wit Stwosz*”) i ukraińskie („*Ścieżkami wschodnich sąsiadów*”) ślady w naszym mieście.

Jak widać, międzynarodowych akcentów w Krakowie nie brakuje. Tym którzy zdecydują się na majówkowy spacer ich szlakiem gwarantujemy zdrową dawkę ruchu i pozytywne wrażenia, czyli wszystko, czego tak bardzo nam brakowało podczas zimowych miesięcy spod znaku pandemii.